



“Gdyby człowiek nie był świadomy przemijania i swego życia,
i wszystkich rzeczy ludzkich, nie byłby człowiekiem”.

Czesław Miłosz

Jak nie kochać jesieni..

Jak nie kochać jesieni, jej babiego lata,
Liści niesionych wiatrem, wrytm deszczu tańczących.
Ptaków, co przed podróżą na drzewach usiadły,
Czekając na swych braci, za morze lecących.

Jak nie kochać jesieni, jej barw purpurowych,
Szarych, żółtych, czerwonych, szczerze złotych.
Gdy białą mgłą otuli zachodzący księżyc,
Kojąc w twym słabym sercu, codzienne zgrzyoty.

Jak nie kochać jesieni, smutnej, zatroskanej,
Pełnej tęsknoty za tym, co już nie powróci.
Chryzantemy pobielonej, dlatych, których nie ma.
Szronem taką maluje, ukoi, zasmuci.

Jak nie kochać jesieni, siostry listopada,
Tęgo, pokrólowanie blaskiem świec rozpocznie.
I w swoim majestacie uczy nas pokory,
Bez słowa na cmentarzu wzywa nas corocznie.

Tadeusz Wywrocki



Przygotował: S. Ślosarczyk

Rys: P. Żurek

Bal integracyjny - Pożegnanie Lata



W dniu 19.09.2019 roku odbył się BAL INTEGRACYJNY "Pożegnanie Lata" zorganizowany przez Środowiskowy Dom Samopomocy "PODKOWA" z Bielska - Białej w Domu Kultury LIPNIK w Bielsku-Białej. Uroczyste otwarcie i przywitanie przybyłych na bal zaproszonych gości nastąpiło o godzinie 10.00 przez Panią Dyrektora Ś.D.S. "PODKOWA" Joannę Brzozowską - Papugę. Wśród przybyłych gości byli podopieczni „Centrum ŚDS, Ośrodek Leczenia Psychiatrycznego "Olszówka" w Bielsku - Białej oraz Stowarzyszenie „Teatr Grodzki" z Bielska - Białej. Celem balu było propagowanie w środowisku lokalnym aktywności osób niepełnosprawnych oraz integracja środowiska. Podczas spotkania nastąpiło otwarcie wystawy "Tajemniczy ogród" z pracami wykonanymi w różnej technice związanej z porą roku – lato. Imprezę taneczną prowadził DJ, który świetnie miksował muzykę łącząc różne jej gatunki, uczestnicy brali

udział w licznych konkursach m.in: zwijanie linki z cukierkiem, taniec na papierowym kwadracie, wybranie Króla i Królowej Lata i Jesieni. Podopieczni "CENTRUM" bawili się doskonale i chętnie brali udział w zabawach tanecznych, konkursach oraz nawiązywali nowe znajomości.

Gratulujemy Sabince i Łukaszowi zajęcia I miejsca w konkursie "Taniec na kwadratowym papierze".



Edyta Zawita

Joanna Kajzer: Bardzo się cieszę, że mogłam uczestniczyć w balu „Pożegnanie Lata” organizowanym przez Ś.D.S. „PODKOWA” w DK Lipnik w Bielsku - Białej. Bawiłam się fantastycznie, DJ puszczał świetną muzykę, były liczne konkursy, wybór Królowej i Króla Balu, wytańczyłam się za wszystkie czasy. Spotkałam koleżanki i kolegów z Filii z Piastowskiej.



Agnieszka Bałchan: Świetna zabawa, szalałam na parkiecie, spotkałam koleżankę Ewelinę i Justynę, dobre jedzenie i picie. Brałam udział w konkursie na zwijanie sznurka z cukierkiem.



Łukasz Niemczyk: Byłem królem parkietu, wygrałem z Sabinką konkurs taneczny na „papierze”. Na takie imprezy mogę chodzić codziennie. Świetne zdjęcia wyszły.

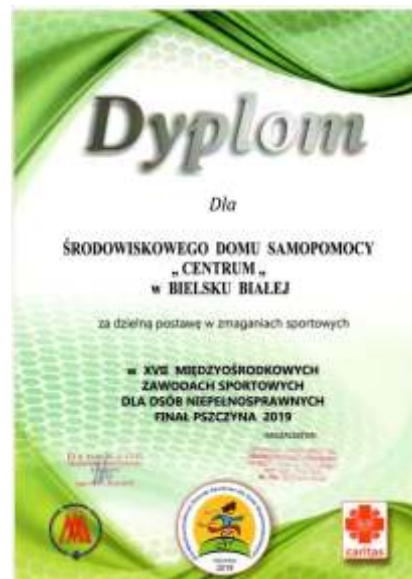
Mateusz Gańczarczyk: Tańczyłem z moją dziewczyną i panią Edytą, dobrze się bawiłem i chętnie wybiorę się przy następnej okazji na taki bal.



Rys. PowerPoint: J. Dudek

XVII Międzyośrodkowe Zawody Sportowe Osób Niepełnosprawnych Pszczyzna 2019

26 września odbyły się XVII Międzyośrodkowe Zawody Sportowe dla Osób Niepełnosprawnych. Drużynę walczyły o Przechodni Puchar Starosty Pszczyńskiego. Zawody odbyły się w duchu prawdziwej rywalizacji. Puchary i medale to piękne uwiecznienie wysiłku jaki wszyscy włożyli w to, aby wypaść jak najlepiej. To nie wszystko... Ważne by dobrze się bawić, czerpać radość i siłę z pokonywania własnych ograniczeń, ale również spotkać znajomych, zapytać: "co słychać"? "Fajnie, że jesteś". Cieszymy się, że mogliśmy uczestniczyć w tym wydarzeniu.



Iwona Pawlik



W zawodach udział wzięli:

1. Małgorzata Nowakowska
2. Michał Hýbel
3. Mateusz Warchoń
4. Mateusz Gańczarczyk
5. Ilona Grųgierczyk
6. Sabina Dutka



Michał Hýbel: Na zawodach w Pszczynie podobały mi się konkurencje. Najbardziej "Narty": czterę osobę stały na deskach i musiały równocześnie ruszać nogami, żeby dojść do mety. To było trudne. Przewracaliśmy się, to było śmieszne :) na zawodach spotkałem kolegów i zjadłem pyszny gulasz.



Rys. PowerPoint: M. Jędrzejczyk



Sabina Dutka: 26 września odbyły się Zawody Międzynarodowe dla Osób Niepełnosprawnych w Pszczynie. Na zawodach było bardzo fajnie. Organizatorzy przygotowali dla nas różne dyscypliny, na przykład: łowienie ryb, układanie piramidy z kubków plastikowych, układanie domino. Robiliśmy rydwany: dwie osoby ciągnęły osobę na kocu, pociąg z osobami, było podawanie cegły. Bardzo mi się na tych zawodach podobało i zdobyłam medal za branie udziału. Miło spędzony czas. Dziękuję :)

Klub Rowerowy "Śprycha"

Na zakończenie lata C.K.R. „Śprycha” wybrał się na drugą w tym sezonie rowerowym wycieczkę wyjazdową poza granice Bielska. Tym razem wybór padł na Szczyrk, po którym oprowadzał nas niczym zawodowy przewodnik Michał Hybel. Naszą krótką, liczącą 10 km wyprawę zaczęliśmy w Buczkowicach. Jechaliśmy piękną trasą rowerową wzdłuż rzeki Żylicy, która doprowadziła nas prosto do Szczyrku... Co nas po drodze spotkało, co widzieliśmy, kogo spotkaliśmy, i w końcu, jak się owa wycieczka podobała, w krótkich rowerowych słowach zrelacjonują nam: niezrównany przewodnik Michał Hybel i zapalona cęklistka Sabinka Dutka!

11 września byliśmy na fajnej
wycieczce rowerowej w Szczyrku.
1/2 byłam przewodniczką to
miejscem w Szczyrku.
Po drodze spotkaliśmy dumistrza
Szczyrku Pana Antoniego Byrdęgo.
który zainteresował się naszą wycieczką
i zaprosił naszych uczestników
Podopiecznych do Szczyrku. 2
Podopiecznym
Michał Hybel



Sabina Dutka



Rys. M. Żurek



Na wycieczce rowerowej do szczyrku było fajnie
z przewodnikiem Michałem Hyblem.
Dojeżdżaliśmy do szoski skalistej w szczyrku
Prawie szoski skaliste.
Po pięknej wycieczce byliśmy na pysznej
PIZZY we Wilkowicach i na solcu.

Jak sami widzicie nawet krótka wycieczka rowerowa może dostarczyć miłych wrażeń, poszerzyć krąg znajomych i wpłynąć na dobre samopoczucie. I oczywiście polepszyć naszą kondycję, co jest naszym nadrzędnym celem :)

Mam nadzieję, że nie był to nasz ostatni w tym sezonie rowerowym wypad wyjazdowy poza miasto. Być może uda się jeszcze gdzieś wybrać na zakończenie sezonu, by poszerzyć horyzonty i sprawdzić nowe trasy. Jeśli tak, na pewno zdamy Czytelnikom gazetki Centrum "Słońce" obszerną relację...

I tak już na koniec pragnę podziękować w imieniu własnym, jak i wszystkich uczestników oraz sympatyków C.K.R. "Śprycha" Pani Dorocie Szweda z Czechowic - Diedzic za przekazanie na rzecz klubu roweru...

Pani Doroto... DZIĘKUJEMY!!!



DZIĘKUJEMY



Z rowerowym pozdrowieniem...
Wasz Doktor od rowerów...



Rys. PowerPoint: Sz. Kóska

SAMOCHODY W PIGUŁCE

Witam ponownie w naszej gazetce. Pora opisać imprezę, która odbywała się we wrześniu we Frankfurcie.

Zapraszam do lektury.

Targi motoryzacyjne we Frankfurcie odbywają się co dwa lata na zmianę z targami motoryzacyjnymi w Paryżu. Organizatorem wystawy jest Organisation Internationale des Constructeurs d' Automobiles. Pierwszy raz wystawa IAA odbyła się w 1897 roku. Od 1991 roku następuje podział ze względu na to, iż tereny wystawowe we Frankfurcie są za małe, aby pomieścić wszystkich wystawców. W latach nieparzystych odbywa się wystawa samochodów osobowych we Frankfurcie, zaś w latach parzystych aut dostawczych i auto - busów w Hanowerze. Jest to jedna z najbardziej wyczekiwanych i najobfitszych w premiery tego typu impreza w Europie.

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu/

Dawid Szweda



Alpinia d3 turing



Mercedes GLB

Modowe porady Agaty

MODNE KOLORY JESIEŃ/ZIMA 2019/20

Hitem sezonu jesień - zima 2019/2020 okrzyknięty został kolor **Millennial purple** oraz **Millennial pink**, czyli rozbielony róż. Podobnie jak Millennial pink, Millennial purple też jest pastelowy, przywodzi na myśl jogurt jagodowy albo kwiaty bzu. W tym sezonie możecie do woli i bez wyrzutów sumienia dawkować sobie Skittlesy, przynajmniej na ubraniach. Kolorы znanych cukierków zgodnie z trendami mamy nosić wszystkie na raz. Najlepiej gdy wielobarwne są artystyczne wzory, warstwy albo pióra. W przypadku tego trendu obowiązuje zasada "im więcej, tym lepiej".

Proponowane kolory na najbliższy sezon to także m.in.:

Paprykowa czerwień to kolor novum. O ile, w ubiegłych sezonach królowały bordowe, krwiste i nasyczone kroplą fuksji barwy, o tyle teraz do mody wraca zupełnie inna odłona. Elegancka, szlachetna i tajemnicza czerwień określana chili pepper.

Pyszna czerwień o brunatnym zabarwieniu, przypominająca bordo z kroplą brązu ponownie powraca na światowe wybiegi. Pokrywa skórzane bomberki, tiulowe sukienki z prześwitami oraz lakierowane płaszcze i peleryny.

Waniliowy to tzw. nowa biel, ciepła i delikatna, stanowiąca urozmaicenie stylizacji minimalistek. Barwa ulokowana pomiędzy klasycznym kremem, a kością słoniową, symbolizuje wyrafinowanie, szlachetność i elegancję.

Brzoskwiniowy, ukryty pod nazwą peach pink. Ciepły, koktajlowy kolor symbolizujący zdrowy blask. Dlatego nosimy go pod postacią garsonek, dopasowanych sukienek do kolan z kokardą i pereł.

Żelowy róż wpisuje się w oryginalne barwy, które zdecydowanie odmieniają charakter jesienno-zimowej stylizacji.

Odcień słodkiego migdała. Ciepły, orzechowy kolor świetnie koresponduje z zamszowymi, skózanymi ubraniami oraz futrami w klimacie lat 70 - tych. Stanowi nonszalancką propozycję dla osób, które wypatrują zamiennika ciepłego brązu z dodatkiem żółtego pigmentu.

Soczysta, energetyczna pomarańcza, którą łączymy z odcieniem nude, by nieco stonować stylizację, bądź z kontrastującym granatem.

Leśna, choinkowa zieleń. Stanowi doskonałą propozycję dla osób lubiących militarne koszule, spodnie typu bojówki, ale również zimowe szmizjerki. Symbolizuje siłę, odwagę i witalność, a projektanci nie mogą od niej oderwać wzroku, gdy pojawia się w towarzystwie błysku, frędzli i futrzanych kołnierzy.

Wieczorowy granat to doskonała propozycja dla blondynek o typie urody lata, którym nie sprzyja czerń, ale wciąż chcą wyglądać elegancko za sprawą ciemnych barw. Głęboki odcień nocnego nieba podkreśli też naturę latynoskich zim, dodając im szlachetności i wyrafinowanego charakteru.

Zieleń guacamole plasuje się gdzieś pomiędzy oliwkowym, a khaki. Łączymy ją z kurtkami typu parka, kombinezonami oraz skózanymi paskami. Świetnie współgra z brązowymi dodatkami w klimacie safari, frędzlami boho czy militarnymi pagonami.

W powyższą kolorystykę wpleść również można kolor żółty w odcieniu sera cheddar, czekoladowy brąz, błękitno - szary kolor oraz galaktyczny niebieski.

Powodzenia! Agata :)

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu/



Muzycznie z Klubem BEST SALSA FOREVER!



W dniu 10 października 2019 roku podopieczni "CENTRUM" ŚDS uczestniczyli w Inauguracji 27 Edycji Małej Akademii Jazzu, rozpoczynając cykl koncertów i spotkań o charakterze edukacyjno - muzycznym w Klubie BEST. Milli Moreno zabrała nas w muzyczną podróż na Kubę skąd pochodzi i skąd osiem lat temu przyjechała do Polski. Wokalistka i tancerka opowiadała o Hawanie i rytmach kubańskich. Dowiedzieliśmy się, że samba, rumba, salsa czy cha - cha powstały z tradycyjnych tańców rytualno - religijnych. Kubanka wciągnęła Naszych podopiecznych do tańca i wspólnego śpiewania, uczyła kroków

do tych tańców. Doskonała zabawa, atmosfera i gorąca muzyka porwały wszystkich uczestników.

Artur Rakotny: Pierwszy raz byłem na zajęciach Małej Akademii Jazzowej, ogniste rytmy porwały mnie za sprawą Milli Moreno, która śpiewem i tańcem zabrała nas w kubańską podróż do świata muzyki.

Łukasz Niemczyk: Niezwykła impreza latino, gorące rytmy z rodowitą Kubanką, która uczyła nas kroków tanecznych m.in.: salsy, chachacha czy rumbę. Miałem okazję zaśpiewać z Milli Moreno i potańczyć. Bardzo mi się podobało, na takie zajęcia to mogę chodzić codziennie i już czekam na listopadowe spotkanie z muzyką.



Łukasz Niemczyk, Artur Rakotny + P. Edyta Zawita

Witamy nowych pracowników...



Paulina Pycior - psycholog

Witam serdecznie, nazywam się Paulina i będę zastępować psychologa. Studiowałam i pracowałam w Katowicach. Obecnie mieszkam w Bielsku - Białej. Służę pomocą, zarówno dla uczestników zajęć, jak i dla rodziców oraz opiekunów. W wolnym czasie lubię podróżować, tańczyć i słuchać muzyki.

Agnieszka Mika - terapeuta wspomagający

Witam serdecznie wszystkich. Cieszę się bardzo, że będę mogła pracować w "Centrum". W swoim wolnym czasie lubię chodzić po górach, pielęgnować ogrody, poczytać dobrą książkę, słuchać dobrej muzyki i czasami lubię śpiewać.



Siłownie Plenerowe w "Centrum"

Wszyscy doskonale wiemy, że ruch to zdrowie. Aktywność fizyczna jest potrzebna każdemu; niezależnie od tego, czy naszym celem jest zrzuć kilka kilogramów, poprawienie swojej kondycji lub wydolności, czy też musimy ćwiczyć ze względów zdrowotnych. Nie zawsze jednak w naszym mieszkaniu lub domu mamy miejsce na umieszczenie profesjonalnego sprzętu do fitness'u, bądź funduszy na wykupienie karnetu na siłownię. Dlatego idealnym pomysłem jest korzystanie z zewnętrznych urządzeń fitness czyli tzw. Siłowni Plenerowych. W czasie sierpniowej przerwy w "Centrum", dzięki hojnemu sponsorowi, we wszystkich Filiach zostały zamontowane siłownie zewnętrzne. Bardzo lubię na nich ćwiczyć, dzięki nim mogę poprawić swoją kondycję fizyczną.

Dawid Szweda



**Serdecznie dziękujemy firmie
Eaton Automotive Systems Sp. z o.o.
Rudawka 83, 43-300 Bielsko-Biała
za sfinansowanie Siłowni Plenerowych
we wszystkich filiach "Centrum" ŚDS!**



Rys. PowerPoint: J. Dudek



Janusz Kozik: Siłownia w ogrodzie to świetny pomysł na ćwiczenia w słoneczny dzień. Bardzo dobrze czułem się na wioślarku i motylach. Lubię w wolnym czasie wybrać się na urządzenia i aktywnie spędzić czas. Polecam wszystkim.

Ilona Grygierczyk: Na każdym ośrodku jest już siłownia i chętnie korzystam z orbitreku na świeżym powietrzu.

Jarosław Kubica: W oczekiwaniu na „Pokemona” lubię poćwiczyć na urządzeniach w ogrodzie w Wapienicy. Wioślarku i motyle najbardziej lubię.

Michał Masny: Ćwiczyłem na orbitreku podciąganie i przyciąganie. Bardzo mi się podoba ta siłownia w ogrodzie.

Paweł Żurek: Fajna ta nowa siłownia, ćwiczę się superowo, są ćwiczenia na ręce, na nogi, podnoszenie ciężarów i lubię tam ćwiczyć z kolegami.



8. FOTO ART FESTIVAL IM. ANDRZEJA BATURO

W okresie pomiędzy 11 a 27 października 2019 roku wszystkie drogi fotografii prowadziły do Galerii i Muzeów w Bielsku – Białej. Biennale Foto Art Festival im. Andrzeja Baturo odbywa się od 2005 roku za sprawą małżeństwa fotografików Inez i Andrzeja Baturo. Na wystawach zaprezentowano indywidualne prace wybitnych artystów fotografików z Europy, Ameryki, Afryki i Australii, m.in.: Vee Speers, Juul Kraijer, Mariska Karto, Julia Fullerton – Batten, Vassillis Tangoulis, Clemens Ascher. Prace wykonane techniką analogową i cyfrową, czarno – białe i kolorowe, tematyka od dokumentu, reportażu, eksperymentu po pejzaż, portret. Podopieczni „Centrum” uczestniczyli w festiwalu i swoje wrażenia przedstawiają na gorąco:



Ewa Kubaczka: Pierwszy raz uczestniczę w festiwalu fotografii, najbardziej spodobały mi się małe formaty zdjęć czarno – białych. Fotografie Vincenta Descotils'a i Tomasa Urbana przeniosły mnie w czas dzieciństwa i takiej beztroski.

Łukasz Niemczyk: W BWA oglądaliśmy fotografie z postaciami naturalnej wielkości australijskiej fotografiki Vee Speers, która urzekła nawiązaniem do świata mitycznych bóstw greckich, przepiękne zdjęcie kobiety z motylami.

Mateusz Gańczarczyk: Na Foto Art Festivalu byłem z Panią Edytą i Sabinką, oglądaliśmy w Zamku Sułkowskich stare zdjęcia oraz aparaty fotograficzne z dawnych czasów.

Sabina Dutka: Wernisaż wystawy „Dawne atelier fotograficzne Bielska – Białej” odbył się 11 października 2019 roku o godzinie 16.00 w Zamku Sułkowskich, spotkaliśmy kilka sławnych osób. Po wystawie oprowadzał Pan Piotr Kenig - historyk, który opowiadał o dawnych czasach, jak wykonywano wtedy zdjęcia, opisał techniki fotograficzne, do których współcześni powracają, ciekawe było pozyskanie materiałów na wystawę od prywatnych kolekcjonerów i oglądanie starych aparatów w atelier. Bardzo cieszę się, że mogłam w tym wydarzeniu uczestniczyć. Następnie za dwa lata.

Michał Daniszewski: Fajne, fajne foty.

Є.Kubaczka, S.Dutka, M.Daniszewski, M.Gańczarczyk, Ł.Niemczyk + P. Edyta Zawita

Zgadnij Kto To?!



Rozwiązanie tej zagadki znajdziesz
na ostatniej stronie gazetki.

Festiwal Twórczości Warsztatowej w Bielsku - Białej



Sławomir Ślosarczyk: W dniu 24.10.2019 roku w Domu Żołnierza w Bielsku - Białej odbył się Festiwal Twórczości Warsztatowej. Najpierw przed nami wystąpiło Stowarzyszenie "Razem". W następnej kolejności przedstawiliśmy sztukę pt: "Morska opowieść" - część II. Pewnego razu piraci wypłynęli w morze. Nagle pojawiły się syreny, które chciały ich uwieść. Kiedy zobaczył to Henry dał ostrzeżenie, żeby nie patrzeć im w oczy. W pewnej chwili spotkał Jacka, który szukał Vaiany. Następnie odwiedził ich król Julian, a później Jack dał Henremu polecenie, żeby przygotował prowiant. Potem było pożegnanie załogi. Występ wszystkim się podobał. Wszyscy byli bardzo zadowoleni. Na koniec dostaliśmy słodki upominek.

Szymon Kóska: Grupa teatralna pojechała na występ, który odbył się dnia 24 X w Domu Żołnierza i brało w nim udział kilka innych grup między innymi nasi koledzy i koleżanki ze stowarzyszenia "Razem". Wszystkie występy mi się podobały i nasz tak samo, za który cała grupa dostała nagrodę w postaci dyplomu, statuetki i słodyczy. Bardzo mi się te występy podobały między innymi nasz występ, w którym brałem udział.



Rys. PowerPoint: Sz. Kóska

Agata Grygierczyk: Dnia 24 października 2019 roku po raz 14 odbył się Festiwal Twórczości Warsztatowej w Domu Żołnierza przy ul. Broniewskiego w Bielsku - Białej. Były tam różne przedstawienia. Nasza grupa teatralna "Jestem" przedstawiła sztukę pt: "Piraci nie z Karaibów" - kontynuacja pierwszej części. Ja, Agata Grygierczyk byłam Syreną razem z Anią Zawieruchą, a inni byli piratami, Vajaną była Marzena Piecha. Przedstawienie opowiadało, że Syreny uwiodły piratów, oprócz Henrego, który uciekł z tym Syrenom. Na tym Festiwalu byli moi koledzy z Bestwiną ze Stowarzyszenia "Razem". Spotkałam Jarka i Gabrysię, których dawno nie widziałam. Dostaliśmy statuetkę słońca i dyplom. Była z nami, jak zwykle Pani Marcelina Dziedzic, która prowadzi grupę teatralną "Jestem". Był poczęstunek, dostaliśmy drożdżówki, była też kawa i herbata. Było bardzo fajnie i wesoło. Był też z nami pan kierowca Grzegorz, który widział nasz występ i bardzo mu się podobało.

Pracownia kulinarna Pani Gabrysi poleca:

Pizza w wydaniu FIT czyli spód ciasta z kalafiora z tradycyjnymi dodatkami

Składniki:

3 szklanki - kalafior
1/4 szklanki - starty parmezan
1/2 szklanki - starta mozzarella
1 szt. - jajko
szczypta - sól
2 szt. - czosnek
1 łyżeczka - bazylia
1 łyżeczka - oregano
1 szklanka - pomidory w puszcze
1/2 szt. - cebula
1 szczypta - sól
1 szczypta - pieprz
1 garść - ser starty
3 szt. - szynka drobiowa
1 garść - pokrojone pieczarki
8 szt. - pomidorki koktajlowe

Przygotowujemy ciasto: kalafior miksujemy do powstania małych kuleczek. Podgrzewamy kalafior przez ok. 4 minuty. Po ostygnięciu wyciskamy sok z kalafiora. Przekładamy kalafior do miski. Dodajemy jajko, sól, pieprz, parmezan, mozzarellę, bazylie, oregano i czosnek. Mieszamy wszystko. Ciasto układamy na blachę do pieczenia i ręką modelujemy spód na kształt koła. Pieczemy ok. 20 minut w rozgrzanym piekarniku do 220 st.



Smacznego :)



Przygotowujemy sos: Posiekaną cebulę szklimy na oliwie z oliwek. Dodajemy pomidory z puszkii wraz z sosem i gotujemy, aż wszystko zgęstnieje, przyprawiamy solą i pieprzem oraz ulubionymi przyprawami.

Na końcu kroimy szynkę, na ciasto układamy sos i na to układamy ulubione składniki (wędlinę, pieczarki). Posypujemy startym serem, delikatnie bazylie oraz dodajemy pomidorki. Pieczemy w rozgrzanym piekarniku przez ok. 5 minut. Podajemy gorące.

Solenizanci miesiący: listopad, grudzień

Agnieszka Kulpa
Marcin Markiewicz
Patrycja Pietryszyn
Jolanta Szwed



Rys: M. Żurek

Dzisiaj jest Święto Królowej i Króla
Urodzin Listopadowo - Grudniowych!!!
Wypoczynek Cały Dzień!
Komplementy i Życzenia!
Słodkości i Prezenty!
I niech spełniają się Wasze Marzenia!
Szczęścia, Zdrowia i Powodzenia!
Życzy „Centrum”



Karina Czempiel
Adam Genc
Joanna Kajzer
Janusz Kozik
Szymon Kóska
Anna Łaciak
Katarzyna Łaciak
Magdalena Matelak
Jakub Pałka
Basia Rosicka
Maria Sobczykńska

80. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

W miesiącu październiku br. rozpoczęliśmy cykl wykładów prowadzonych przez Pana Jacka Cwetlera, historyka, kustosa Izby Regionalnej w Czechowicach – Dziedzicach, na wszystkich filiach „CENTRUM” Środowiskowego Domu Samopomocy.

1 września 1939 roku o godzinie 4.45 wojska III Rzeszy rozpoczęły atak na Polskę, samoloty zbombardowały miasta, niemiecki pancernik Schleswig – Holstein ostrzelał polską składnicę wojskową na Westerplatte, niemiecka piechota zaatakowała budynek Poczty Polskiej w Gdańsku. Westerplatte broniło się 7 dni, Poczta Polska 1 dzień. Wybuch wojny rozpoczął największy konflikt zbrojny w historii świata, działania wojenne toczyły się w Europie, Azji, Afryce, na części Bliskiego Wschodu i Oceanii, docierając do Ameryki a nawet na Arktykę. Pan Jacek bardzo przystępnym i prostym językiem opowiedział o okresie wojny, wzbogacił materiałami dydaktycznymi i pokazem multimedialnym, ciekawostką była informacja o pierwszym polskim mieście - Wieluniu, które zbombardowano o godzinie 4.40 oraz informacje o uzbrojeniu i sprzęcie wojskowym. Po zakończeniu wykładu był quiz wiedzy i drobne upominki dla najbardziej aktywnych uczestników spotkania.



Ada Muzyka: Pierwszy raz uczestniczyłam w wykładzie Pana Jacka, bardzo podobał mi się sposób prowadzenia i możliwość dowiedzenia się o II wojnie światowej tylu informacji.

Janusz Kozik: Bardzo się ucieszyłem z wizyty Pana Jacka, który w ciekawy sposób opowiadał o 80 – tej rocznicy wybuchu II wojny światowej, brałem aktywny udział w konkursie.

Łukasz Niemczyk: Świetny wykład o wojnie i mogłem się wykazać wiedzą w konkursie.

Mateusz Gańczarczyk: Lubię programy i wykłady z okresu II wojny światowej, pan Jacek opowiadał o uzbrojeniu wojska, o statkach i samolotach, które brały udział w walkach m.in.: ORP Orzeł, polski torpedowiec.

Agnieszka Bałchan: Bardzo lubię wykłady pana Jacka i zawsze pomagam przy przeglądaniu zdjęć, jestem taką asystentką.

Edyta Zawita



Kącik filmowy



Koniec roku przybliżył nas do niezwykłego okresu, jakim są Święta Bożego Narodzenia. To wyjątkowy czas pełen magii i radości, zadumy i refleksji - 12 potraw, rodzinnych spotkań i prezentów, białego puchu... i kultowego filmu „Kevin sam w domu” z 1990 roku w reżyserii Chisa Columbusa. W roli Kevina wystąpił Macaulay Culkin. Zespół redakcyjny chciałby tradycyjnie zaprosić na oglądanie tego filmu. Mamy kilka ciekawostek związanych z tym filmem, które przygotowaliśmy dla Was.

Sabina Dutka: Charakterystyczna mina Kevina (która m.in. reklamuje plakat filmowy) inspirowana była słynnym obrazem „Krzyk” E. Muncha.

Artur Rakotny: W roku 2010 Telewizja Polsat chciała zrezygnować z emisji filmu w okresie świątecznym, co spotkało się z ogromnym protestem Polaków, telewizja musiała tradycyjnie wyemitować kultowy film.

Igor Starzyński: Mój ulubiony film, który stał się tradycją świąteczną w moim domu.

Rafał Błahut: Odtwórca głównej roli M. Culkin zaproponował scenę, w której Kevin celuje ze strzelby do Marva, podobno w ten sposób sprawdzał kandydatki na nianie.

Łukasz Niemczyk: Film od 1997 roku czyli 22 świąteczne emisje.

Rafał Matuszny: John Hughes napisał scenariusz specjalnie dla M. Culkin'a, a reżyser filmu Ch. Columbus przesłuchał na castingu około 100 dzieci, aby mieć pewność, że dobrze wybrał. Czy zastanawialiście kiedyś, kto inny mógłby zagrać Kevina?

Bartosz Wierzbowski: Film kręcono w okresie od 14 lutego do 16 maja 1990 roku, to było powodem użycia sztucznego śniegu, który z kolei po zakończeniu zdjęć trafił do Opery w Chicago i był wykorzystany do spektakli.

Jarosław Kubica: „Joe Pesci” przyjął rolę włamywacza Harry'ego po uprzednim odrzuceniu przez Roberta de Niro i Danny DeVito.

Dominika Herok: Dużo scen nakręcono w Chicago i jego okolicach, natomiast, te kręcone w Paryżu to filmowe triki. Dwupiętrowy dom znajdował się przy 671 Lincoln Avenue w miejscowości Winnetka i powstał w 1921 roku.

Ilona Grygierczyk: Słynna scena, w której Harry gryzie Kevina miała miejsce i Joe Pesci zostawił ślady ugryzienia na palcu Macaulay'a.

Janusz Kozik: Filmowy dom Kevina przy 671 Lincoln Avenue wystawiono w 2011 roku na sprzedaż za 2 400 000 \$, w marcu 2012 roku został nabyty za 1 585 000 \$.

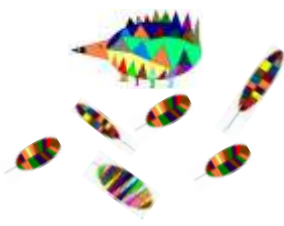
Michał Daniszewski: Niebezpieczne sceny, w których miał występować M. Culkin, zastępował kaskader 30 letni Larry Nicholas.

D.Herok, I.Grygierczyk, J.Kubica, J.Kozik, I.Starzyński, R.Błahut, Ł.Niemczyk, A.Rakotny, M.Daniszewski, S.Dutka, M.Matelak, B.Wierzbowski, R.Matuszny + P. E. Zawila

Jesień oczami artysty...



Rys. PowerPoint: A.Świąciler



Rys. PowerPoint: D.Szweda



Rys. PowerPoint: S.Ślosarczyk



Rys. PowerPoint: Sz.Kóska

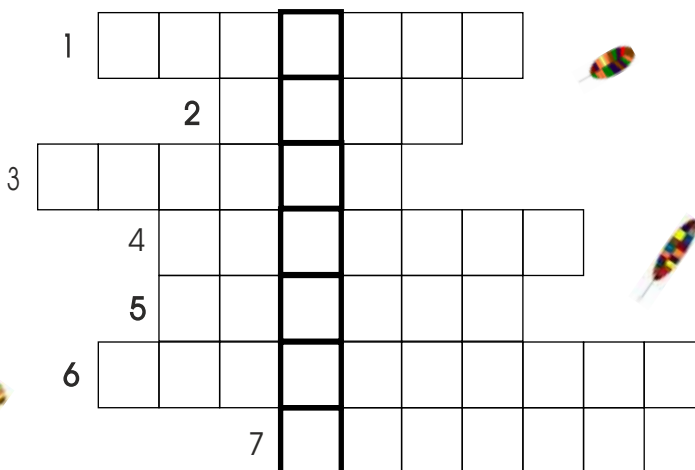
Krzyżówka z hasłem nr 142

1. Ptasia stołówka zimą.
2. Lekarstwo od pszczoł na zimę.
3. W chłodne dni nosisz ją na głowie.
4. Przystrojone drzewko świąteczne.
5. Dzieci lepią go ze śniegu.
6. Chronią ręce przed zimnem.
7. Pora roku przed zimą.

Zgadnij Kto To?!

Rozwiązanie zagadki:

Od lewej: Paweł Czysz,
Anna Łaciak, Janusz Tyszecki



Projekt krzyżówki:
Grupa redakcyjna
+ P. Sylwia

Podziękowania

Materiały do pracowni przekazali:

- | | |
|-------------|----------------|
| P. Kubaczka | P. Krupa |
| P. Hybel | P. Zawieruha |
| P. Kozik | P. Grygierczyk |
| P. Mola | P. Łaciak |
| P. Rakotny | P. Śliwa |
| P. Krupa | P. Kubaczka |
| P. Niemczyk | P. Dudzik |
| P. Szwed | P. Kubica |
| P. Bałchan | P. Simińska |
| P. Błahut | P. Donocik |
| P. Biłko | P. Pałczak |
| P. Dutka | P. Jasinska |
| P. Muzyka | P. Świerk |
| P. Dunat | P. Grygierczyk |
| P. Szweda | P. Ślosarczyk |

Hasło główne z krzyżówki nr 141

WIEWIÓRKA

1. Dymian 2. Bocian 3. Kolce 4. Śliwki 5. Pomidor
6. Stół 7. Lustro 8. Kredki 9. Burak

Prawidłowo rozwiązali:

S. Ślosarczyk, A. Jasińska, A. Dunat, M. Pałczak,
M. Siwek, T. Zontek, Sz. Kóska, D. Szweda,
J. Dudek, D. Masny, M. Masny, M. Świerk,
A. Świąder, A. Grygierczyk, A. Nowak

Za prawidłowe hasło nagrodę wylosował:

Sławomir Ślosarczyk
Gratulujemy :)

Serdecznie dziękujemy!

Ogłoszenia

Pracownia ogrodnicza - Bestwina prosi o koronki, donice ceramiczne, starą biżuterię, lakiery do paznokci, białe koszulki bawełniane, worki lniane.

Pracownia batiku i papieru prosi o białe (używane) świece, ozdobne papierowe serwetki.

"Centrum" - Filia II w Bestwinie prosi o płyty CD z muzyką taneczną.

"Centrum" - Filia I ul. Piastowska prosi o torebki urodzinowe na prezenty.

Pracownia świecy prosi o stare świece (ogarki).

Pracownia plastyczno-rękodzielnicza prosi o serwetki papierowe, gazetę włóczki, guziki, koraliki, resztki tasiemek.

Pracownia komputerowa - Filia III ul. Jagienki prosi o niepotrzebne płyty winylowe i sprawne słuchawki do słuchania muzyki, audiobooków i filmów, bierki i grę w kości.

Pracownia gospodarstwa domowego i pielęgnacji ogrodu - Filia III prosi o stojak do choinki.

Pracownia malarska prosi o kolorowe czasopisma - koniecznie zszywane, a nie klejone.